

# Elżbieta Marek

---

## Rodzina obrazem Kościoła : rodzina jako komunia osób

---

Warszawskie Studia Pastoralne 19, 103-118

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELŻBIETA MAREK\*

## **RODZINA OBRAZEM KOŚCIOŁA. RODZINA JAKO KOMUNIA OSÓB**

*Family image of the Church.  
The family as a communion of persons*

### **Relacja oblubięcza mężczyzny i kobiety**

Podstawą i źródłem rodziny jako komunii osób jest relacja oblubięcza mężczyzny i kobiety. Jest to więc określona jako małżeńska, której istotą jest definitywny wybór wzajemny, przyjmujący postać wzajemnego daru osobowego. Cechą tak widzianego daru jest całkowita bezinteresowność, integralność i nieodwołalność. Nie może być inaczej, gdyż osoba jest niepodzielna, i dając siebie, daje w całości i na zawsze. Jedynie taki wybór i taki dar jest wyrazem pełnej afirmacji osoby i jej godności, z wykluczeniem wszelkiego podporządkowania osoby celom poza – osobowym (czysto rzeczowym)<sup>1</sup>.

---

\* Elżbieta Marek, jest żoną i matką czwórki dzieci, doradcą rodzinnym w diecezji warszawskiej, doktorantką na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie, specjalizacja Teologia Pastoralna. Jest autorką licznych artykułów o tematyce rodzinnej w prasie katolickiej.

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Watykan 1986, s. 38nn

Taka więź, mocą której osoby, mężczyzna i kobieta należą całkowicie do siebie nawzajem na mocy daru, stanowi podstawową i źródłową dla rodziny postać komunii osób. Sama ta relacja posiada charakter oblubieńczy, co odróżnia więź małżeńską od innych relacji osobowej miłości rozwijających się w rodzinie. Wyjątkowy i szczególny charakter relacji oblubieńczej wynika równocześnie z planu Boga – Stwórcy i z samej istoty męskości i kobiecości stanowiącej cechę istnienia osoby ludzkiej<sup>2</sup>. Męskość i kobiecość zakorzeniona w samej tajemnicy stworzenia, noszą w sobie znamię Bożego daru (podstawowego obdarowania przez Stwórcę) i dopiero na tej podstawie męskość i kobiecość staje się słowem, wyrazem, symbolem osoby i jej daru oblubieńczego<sup>3</sup>. Mężczyzna i kobieta afirmują siebie, darowują, przyjmują nawzajem, właśnie jako darowani sobie przez Boga. Czynią to także w zjednoczeniu z samą miłością Stwórcy, który przez dar męczyzny i kobiety chce się objawić w świecie widzialnym. Tu jest podstawa religijnego (sakramentalnego) charakteru małżeństwa oraz najgłębsze źródło religijnej konstytucji ludzkości. Przyjmując siebie z rąk Boga i darowując się sobie na mocy Bożej miłości, mężczyzna i kobieta biorą odpowiedzialność za pełnię symboliki „jednego ciała” i pełnię posłannictwa zadanego przez Boga małżeństwu. Stąd ich komunizm osób nie zamyka ich w kręgu siebie samych, lecz otwiera ich ku Bogu i ku ludzkości. Tym samym przyjmują rolę pośredników – kapłanów, jednoczących Boga z ludzkością. Ten religijny charakter małżeństwa został dopełniony i definitywnie objawiony w Misterium Chrystusa i Kościoła (por. Ef 5,21-32; FC 13,20).

---

<sup>2</sup> Tamże, s54 nn

<sup>3</sup> T.Styczeń, *Ciało jako znak obrazu Stwórcy*, w: *Jan Paweł II, Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała*, Lublin 1981, s. 105-106

## Pełna komunია rodziny

Małżeństwo daje początek rodzinie, ponieważ prawdziwa miłość oblubieńcza jest płodna. Bóg sam chce się przez tę miłość objawić jako Dawca Życia i Ojciec, który powołuje nowych ludzi do uczestnictwa w swej Boskiej Komunii. Stąd miłość rodzicielska od początku obejmuje i przyjmuje każde nowe życie, tak by w pełni potwierdzić godność i nietykalność każdej osoby ludzkiej, stworzonej Miłością Stwórcy i powołanej do jedności z Bogiem. To musi być czytelne w samej etycznej prawdzie miłości małżeńskiej. Wtedy charakter komunijny, właściwy miłości oblubieńczej, rozciąga się także na relację rodzicielską: dzieci są przyjmowane nie na zasadzie jakichkolwiek egoistycznych czy utylitarnych kalkulacji, lecz na podstawie absolutnej afirmacji ich godności jako osób ludzkich. Dzieci są oczywiście przyjmowane jako dar od Boga i są włączane w komunię wzajemnego daru osobowego, gdyż miłość rodzicielska z istoty swej jest otwarta ku Bogu i wyraża się gotowością przyjmowania z Jego ręki daru życia<sup>4</sup>. Dzięki temu cała wspólnota rodziny ma możliwość (i zadanie) rozwijać się i budować w formie komunii osób. Dzieci nie są więc jakimś ograniczeniem czy zubożeniem komunii małżeńskiej. „Płodność jest owocem i znakiem miłości małżeńskiej, żywym świadectwem pełnego wzajemnego oddania się małżonków”<sup>5</sup>. Pełne wzajemne obdarowanie się małżonków zawiera wzajemne dopełnienie się możliwością bycia ojcem, matką<sup>6</sup>. Miłość oblubieńcza małżonków nie byłaby pełna ani nawet prawdziwa przy wykluczeniu tego wymiaru ojcostwa i macierzyństwa

---

<sup>4</sup> por. K. Wojtyła, *Rodzicielstwo a communio personarum*, AK 84, 1985, s. 19

<sup>5</sup> *Familiaris Consortio* 28 (dalej FC)

<sup>6</sup> por. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, dz.cyt., s. 79-85

z centrum wzajemnego daru. Dzieci nadto potwierdzają i pogłębiają wspólnotę małżeńską, są żywym odbiciem, trwałym znakiem jedności małżeńskiej, żywą syntezą ojcostwa i macierzyństwa<sup>7</sup>. Oczywiście ojcostwo i macierzyństwo nie ogranicza się do zrodzenia dzieci, lecz obejmuje nieustanną misję wychowania, kształtowania, obdarowywania pełnią człowieczeństwa – i to równoległe z coraz bardziej pogłębionym i wspólnym – odpowiedzialnym budowaniem integralnej komunii rodziny, w której wszystkie wzajemne relacje opierałyby się na absolutnej afirmacji osoby dla niej samej i na miłości zdolnej do bezinteresownego daru.

### **Uniwersalny sens komunii rodziny**

Znaczenie rodziny jako komunii osób nie zamyka się w kręgu prywatnego domu. Rodzina jest podstawową komórką ludzkości – a także Kościoła – odrodzonego Ludu Bożego. „Ponieważ Stwórca wszechrzeczy ustanowił związek małżeński początkiem i podstawą społeczności ludzkiej, rodzina stała się pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa”<sup>8</sup>. Wynika to z głębokiego w sensie antropologicznym i teologicznym znaczenia tych relacji, jakie zawierają się w konstytucji rodziny. Już człowiek jako jednostka jest w świetle filozofii „mikrokosmosem” – jakąś miniaturą i syntezą świata widzialnego. Jednakże ważniejsze jest to, co w człowieku, w osobie ludzkiej przekracza świat i przenosi człowieka w osobową bliskość, obecność Boga. Człowiek jest obrazem Boga i dlatego odznacza się wartością i godnością przewyższającą wszystko, co jest

---

<sup>7</sup> por.FC 14

<sup>8</sup> FC 42

na świecie. Świat materialny nie jest prawdziwym światem dla człowieka; człowiek potrzebuje świata osób, świata miłości, jego prawdziwym domem jest komunია osób. Komunია osób, stanowiąca istotną konstytucję rodziny, zakorzeniona w miłości samego Boga, stanowi niezastąpiony (niezastępowalny) świat, stanowi ściśle ludzkie środowisko życia i rozwoju osobowego<sup>9</sup>. Stąd znaczenie rodziny wybiega istotnie poza ramy budowania prywatnego szczęścia. Jest misją i odpowiedzialnością za godność i życie ludzkości. Nie trzeba tego widzieć jedynie w płaszczyźnie moralnych czy psychologicznych skutków obserwowanych w skali społecznej: mamy tu na myśli wewnętrzne znaczenie rodziny, wartości ogólnoludzkie, tkwiące w jej symbolice<sup>10</sup>. Rodzina jest moralną i duchową syntezą wszystkich odniesień i form tworzenia wartości jakie decydują o prawdzie bycia ludzkości; owszem rodzina stanowi konieczny fundament i jedyne źródło tych wartości. Tkwią one przede wszystkim w samej miłości małżeńskiej, w jej wymiarze sakramentalnym, niepowtarzalnym charakterze jedności małżeńskiej: w jej wyłączości, w jej pełni, w jej bezwarunkowości, w jej niewygasalności i nierozzerwalności, w jej charyzmacie otwarcia i służebności wobec wszystkich aspektów życia, wobec człowieczeństwa w całej jego historii, w jego małości i wielkości. Tu – w tej miłości przekształconej w postawę bezwarunkowego ojcostwa i macierzyństwa leży klucz do ocalenia człowieka przed zagubieniem w anonimowości masowej egzystencji; słowem klucz do ocalenia człowieczeństwa i tożsamości ludzkości jako wspólnoty osób – komunii osób<sup>11</sup>.

---

<sup>9</sup> FC 36

<sup>10</sup> por. J. Bajda, Powołanie małżeństwa i rodziny, w: Teologia małżeństwa i rodziny (red. K. Majdański), Warszawa 1980, s. 17nn

<sup>11</sup> tamże, s. 132-137

## **Rodzina pierwowzorem Kościoła Rodzina formą zjednoczenia z Bogiem**

Jedność wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej tworzą te same elementy, które są podstawą innych wspólnot. Małżeństwo Adama i Ewy cieszyło się charakterem religijnym i świętym: zmierzało ono do Boga jako swego ostatecznego celu; Bóg sam tak je ukierunkował od początku, obdarzając świętością przyrodzoną. Bóg objawia się tutaj jako Stwórca natury i ostateczny cel człowieka. Pod pewnym względem z małżeństwem Adama i Ewy związane było większe błogosławieństwo niż z małżeństwem chrześcijańskim: mieszkał w nim Duch Święty z taką nadprzyrodzoną płodnością, że potomstwo, które by zrodzili, przychodziłoby na świat nie tylko jako potomstwo ludzkie, ale jako potomstwo Boże (a więc już w stanie łaski)<sup>12</sup>. Małżeństwo miało charakter religijnego przymierza, urzeczywistniającego więź Boga z ludzkością<sup>13</sup>. Była to funkcja mediacyjna, która obecnie należy do istoty Kościoła. Stąd małżeństwo pra-rodziców da się pojąć jako model i typ Kościoła. W małżeństwie chrześcijańskim wprowadzie potomstwo nie przychodzi na świat z łaską Ducha Świętego, przewyższa ono jednak małżeństwo prarodziców. Człowiek ochrzczony na mocy wyciśniętego charakteru Chrystusowego, zostaje przyjęty do Mistycznego Ciała Boga – Człowieka, do którego należy z duszą i ciałem. Kiedy więc dwoje ochrzczonych wstępuje w związek małżeński, to nie wstępują oni tylko jako zwykli ludzie, ale jako członkowie Mistycznego Ciała Chrystusowego, łączący się po to, by się poświęcić wzrostowi tego Ciała. Zwią-

---

<sup>12</sup> por. M.Scheeben, *Tajemnice chrześcijaństwa*, Kraków 1970, s. 473

<sup>13</sup> por. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, dz.cyt., s. 363-368

zek małżeński jest święty i nadprzyrodzony: z powodu nadprzyrodzonego charakteru małżonków oraz z powodu nadprzyrodzonego celu małżonków. „Również od małżonków i rodziców żąda się posłuszeństwa wierze (...) tylko w świetle wiary mogą oni odkryć i podziwiać w radosnej wdzięczności godność, do której Bóg zechciał podnieść małżeństwo i rodzinę, czyniąc ją znakiem i miejscem przymierza między Bogiem i ludźmi, między Jezusem Chrystusem i Kościołem, Jego Oblubienicą”<sup>14</sup>. Już sam obrzęd sakramentu małżeństwa jest głoszeniem Słowa Bożego, wyznaniem wiary, którym powinno być również całe życie małżonków. W planie Bożym zatem od początku rodzina – komunია osób miała być miejscem spotkania człowieka z Bogiem, formą zjednoczenia człowieka z Bogiem<sup>15</sup>. Stąd rodzina spełniała w pewnym sensie funkcje eklesjalne, czego świadectwem szczególnym był fakt spełniania zadań kapłańskich przez głowę rodziny<sup>16</sup>. W tym sensie rodzina ze swoim religijno-kultycznym charakterem wyprzedzała historycznie i genetycznie Kościół jako wspólnotę powszechną (Lud Boży widzialny) opartą o przymierze zawarte przez pośredników specjalnie wybranych przez Boga.

### **Rodzina zasadą jedności międzyludzkiej**

Geneza idei Kościoła jako jedności uniwersalnej tkwi również w rodzinie. Chodzi tu o wymiar antropologiczny Kościoła, a nie jego wymiar sakramentalny i Chrystologiczny, wywo-

---

<sup>14</sup> FC 51

<sup>15</sup> por. K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981, s. 49.

<sup>16</sup> por. tamże, s. 47-48



dzący się z faktu historiozbawczego, o którym mówi Nowy Testament. Mianowicie właśnie w rodzinie, w jej konstytucji pojętej jako komunია, tkwi w sposób istotny i podstawowy ten model jedności międzyludzkiej, który następnie charakteryzuje Kościół jako komunię uniwersalną odkupionej ludzkości<sup>17</sup>. Model jedności, o którym tu mowa jest dany przez Boga w stworzeniu kobiety i mężczyzny jako „jedno ciało”. Należy w nim podkreślić pewne elementy jako konstytutywne. Przede wszystkim jest to jedność transcendentalna, znajdująca swój fundament ponad naturą ludzką, w Bogu jako źródle stworzonego istnienia i źródle osobowej godności człowieka. Podstawową postacią tej jedności jest tajemnica „jednego ciała”, która w mocy i woli samego Stwórcy jest widzialnym źródłem zrodzenia. Szczególny charakter tej jedności mężczyzny i kobiety wynika właśnie z ich uzdolnienia i przeznaczenia do bycia źródłem życia ludzkiego, jako stwarzanego przez Boga. Jest to jedność dana z góry i dlatego przekracza sprawczość ludzkiej woli. Musi być więc widziana jako tajemnica<sup>18</sup>. Kobieta i mężczyzna są jednością nie ze względu na nich samych, lecz ze względu na swoją misję źródła i podstawę wszelkiej jedności międzyludzkiej. Nowe życie dane przez Boga zostaje dane wewnątrz tej jedności i jest przeznaczone i powołane do wejścia w relację jedności – komunii ze swoim rodzicielskim źródłem. Relacja zrodzenia jest jeszcze głębszą formą jedności i daru, gdyż wyraża się przez totalny dar istnienia i jest absolutnym przygarnięciem bez żadnej uprzedniej historii, bez żadnych warunków<sup>19</sup>. Jedność rodziców z pokoleniem zrodzonym

---

<sup>17</sup> por. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, dz.cyt. s 372-375n

<sup>18</sup> por. J. Bajda, *Powołanie małżeństwa i rodziny*, dz.cyt. s. 70 nn

<sup>19</sup> tamże, s. 102 nn

jest antropologicznie głębsza i moralnie bogatsza niż jedność mężczyzny i kobiety i stanowi jej uzasadnienie. Relacja zrodzenia stawia potomstwo w sytuacji podstawowej równości i bezwarunkowego potwierdzenia ich godności w akcie przygarnięcia przez miłość. Właśnie te elementy jedności międzyludzkiej tkwią także w antropologicznej i mistycznej strukturze Kościoła, nie mówiąc już o tym, że uzyskują nowy kształt i nową pełnię w porządku łaski, to jest w Jezusie Chrystusie. W Kościele jako komunii najgłębszym fundamentem i źródłem jedności jest Jezus Chrystus. Dzięki darowi Ducha Świętego komunია małżeńska zakorzeniona w naturalnym uzupełnianiu się kobiety i mężczyzny staje się w Kościele „nową komunią”, jak i wspólnota całego Kościoła staje się prawdziwym Ciałem Mistycznym Chrystusa<sup>20</sup>. „W rzeczywistości łaska Jezusa Chrystusa pierwotnego między wielu braćmi, jest, przez swoją naturę i wewnętrzny dynamizm, łaską braterstwa”<sup>21</sup>. Taka pełna prawda o *communio* wyrażona w pragnieniu Pana: „Aby wszyscy stanowili jedno” (J 17,21), jest zadaniem do realizowania. Konstytucja Dogmatyczna o Kościele w paragrafie 32 mówi: „Nie ma więc w Chrystusie i Kościele żadnej nierówności (...) albowiem wszyscy wy jednym jesteście w Jezusie Chrystusie”.

### **Święta Rodzina fundamentalnym modelem Kościoła**

Kościół jako „*communio*” jest rzeczywiście zbudowany na modelu rodziny. Model „jedności dwojga” został przyjęty przez Boga także w stosunku do dzieła Odkupienia. Drugi

---

<sup>20</sup> por. FC 19

<sup>21</sup> FC 21

Adam – Chrystus i druga Ewa – Maryja wchodzą na miejsce tamtych i stają się początkiem nowej ludzkości. Przez tych Dwoje Bóg w nowy sposób objawia się jako Ojciec i jako Życie ludzkości. Stało się to najpierw w konkretnej, historycznej rodzinie – Świętej Rodzinie z Nazaretu. Źródło komunii małżeńskiej – Chrystus, Słowo Wcielone przychodzi w rodzinie w Nazaret. To źródło życia objawia się w rodzinie i przez to objawia rodzinę jej samej. Bóg jest życiem miłości i celem miłości męża i żony, Maryi i Józefa. Wszystko co stanie się później, aż do śmierci i Zmartwychwstania Jezusa jest dopełnieniem Wcielenia. Wszystkie cechy komunii: jedność, trwałość, płodność, przyjęcie darów Boga, oddanie się Jemu i sobie nawzajem, zawierają się w tej pierwszej (w znaczeniu na nowo stworzonej rodzinie). Jest to autentyczna rodzina – a zarazem jest w niej obecna cała rzeczywistość Kościoła – nie przez naruszenie konstytucji rodziny, lecz przez jej przewyższenie i eschatologiczne wypełnienie. Szczególna rola w tym przypada Maryi ze względu na Jej Dziewicze Macierzyństwo<sup>22</sup>. Maryja objawia miłość Ducha Świętego i Jego Boską płodność. W zjednoczeniu z Nim sama staje się źródłem życia poprzez Wcielenie Syna Bożego i duchowe macierzyństwo, które polega na włączeniu wszystkich ludzi w miłość Bożą. „Bóg najłaskawszy i najmądrzy, chcąc dokonać odkupienia świata, gdy nastąpiła pełność czasu, zesłał Syna swego, powstałego z Niewiasty, żebyśmy dostąpili przybrania za synów. On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy. Ta boska tajemnica Zbawienia objawia się nam i trwa w Kościele,

---

<sup>22</sup> por. T Wilski, *Pośrednictwo Maryi a posłannictwo Ducha Świętego. Zarys problematyki od Vaticanum II do Redemptor hominis*, w *Modlitwa i praca. W nurcie zagadnień posoborowych*, t.XIII, Warszawa 1981, s. 403

który Pan ustanowił jako Ciało swoje, i w którym wierni, trwając przy Chrystusie – Głowie – oraz mając łączność ze wszystkimi świętymi Jego powinni także czcić pamięć przede wszystkim chwalebnej zawsze Dziewicy Maryi, Rodzicielki Boga i Pana naszego Jezusa Chrystusa<sup>23</sup>. Maryja włączona w miłość Trójcy Przenajświętszej jest od początku swojego istnienia Jej darem<sup>24</sup>. W Niej łączy się cała miłość Boża z całą miłością ludzką. Tylko w Maryi i przez Nią ta miłość Boża wylewająca się w kierunku stworzeń może powrócić ku Ojcu, ponieważ Ona najdoskonalej odpowiedziała na miłość Bożą – Jej miłość jest pełnią. „Macierzyństwo Maryi w ekonomii łaski trwa nieustannie – poczynając od aktu zgody, którą przy Zwiastowaniu wiernie wyraziła i którą zachowała bez wahania pod krzyżem – aż do wiekuistego dopełnienia się zbawienia wszystkich wybranych<sup>25</sup>. Ona stała się Matką wszystkich zbawionych. Maryja Jest Pośredniczką wszystkich łask. Duch Święty działa przez Maryję, ukształtował w Niej Słowo Wcielone i Ciało Mistyczne – Kościół. Przez Maryję rodzi dzieci Boże – zsyła wszelkie łaski, bez Maryi nie może być tworzona wspólnota, rozumiana jako *communio personarum*. Dzięki Matce św. Rodziny Kościół jest wspólnotą rodzinną. Rozszerzenie Jej macierzyństwa na wszystkich ludzi wyrażają słowa Jezusa wypowiedziane do Maryi – Matki i św. Jana – reprezentanta całej ludzkości, stojących u stóp Krzyża: „Niewiasto, oto syn twój (...). Oto Matka twoja” (J 26,27).

W rezultacie struktura Kościoła posiada charakter rodzinny (por. J 17,11.22-23.26). Apostołowie przeżywają Kościół jako

---

<sup>23</sup> *Konstytucja Dogmatyczna o Kościele* „Lumen Gentium” 52 (dalej KK)

<sup>24</sup> por. tamże, s. 406

<sup>25</sup> KK 62

rodzinny (por. 1P 2,17; Rz 13,18; Gal 5,13; 2Kor 6,11-13; 2Kor 6,11-13; 2Kor 6,2-3; 1Kor 12,13). Pierwsi chrześcijanie żyli w relacjach autentycznie rodzinnych. Można prześledzić listy św. Pawła i Dzieje Apostolskie by zauważyć, że pierwotny Kościół tworzył się w małych wspólnotach. Ich centrum były rodziny i zbierające się wokół nich grupy sąsiedzkie (por. 1Kor 11,18; 14,4n; 19,28-34n; Rz 16,5; Kol 4,15; Flm 2; 1Kor 16,19; J 4,46-54; Dz 2). Sobór Watykański II ukazuje odnowiony obraz Kościoła „Bóg troszczący się po ojcowsku o wszystko chciał, by wszyscy ludzie tworzyli jedną rodzinę i odnosili się do siebie w duchu braterstwa”<sup>26</sup>.

### **Komunia rodziny sakramentalnej odzworowaniem Kościoła.**

#### ***Życie w jedności z Bogiem***

Bóg Ludowi Starego Przymierza zlecił określone posłannictwo. W zawartym Przymierzu na górze Synaj Bóg wybrał lud izraelski do szczególnej bliskości ze sobą (por. Wj 20,1nn). Żądał od niego wierności, a w zamian obiecał mu swoją opiekę. W Nowym Przymierzu Kościół jeszcze głębiej przeżywa bliskość Boga i jest wezwany do trwałej jedności z Nim. Odkąd Słowo Boże stało się Ciałem i zamieszkało wśród ludzi (por. J, 14), powołaniem wierzących jest to Słowo przyjąć i zjednoczyć się z Nim i Jego dziełem zbawczym. Wiara Kościoła jest nieustannym przyjmowaniem Słowa Bożego, głoszonego przez tych, których Chrystus posyła. Przyjmowanie

---

<sup>26</sup> Konferencja duszpasterska o Kościele „Gaudium et spes” DK 24

Słowa – to przyjmowanie samej Osoby Boga i Jego dzieła zbawczego, a więc Jego darowującej się miłości i Świętości. Rodzina sakramentalna jest wprowadzona w ten krąg zbawczego dialogu toczącego się w sercu Kościoła. Jest wezwana do tego, aby Słowo Boże w niej przebywało (por. Kol 3,18-25), aby stało się inspiracją chwały Bożej, wyrażanej życiem i modlitwą. Rodzina chrześcijańska jest wezwana do przeżywania tajemnicy Ojcostwa Bożego i miłosiernej Opatrzności Boga we wszystkich sprawach dotyczących życia ludzkiego: jego zrodzenia, wzrostu, wychowania, słabości, cierpienia i śmierci. Wzajemne spotkanie w słuchaniu Słowa Bożego, w modlitwie i liturgii jest istotnym czynnikiem budującym ich *communio*<sup>27</sup>.

### **Życie w kręgu Tajemnicy Paschalnej**

Fundamentem wspólnoty małżeńskiej jest Jezus Chrystus. Ten, który objawił pełną prawdę małżeństwa. Jezus Chrystus przez swoje Wcielenie, Śmierć na Krzyżu i Zmartwychwstanie, objawia miłość Boga do ludzi, a zarazem pełną prawdę miłości małżeńskiej. Daje moc do przewycięzania egoizmu (uwalnia od „twardości serca”) i tworzenia jedności. Jezus jest Drogą, Prawdą i Życiem. „W ofierze, którą Jezus Chrystus składa z siebie samego na Krzyżu dla swojej Oblubienicy Kościoła (...) odsłania się całkowicie ów zamysł, który Bóg wpiisał w człowieczeństwo mężczyzny i kobiety od momentu stworzenia. Jedność w małżeństwie to wielka tajemnica, ponieważ nie jest ona tylko samym obrazem jedności Chrystusa z Kościołem. Małżeństwo już w sobie zawiera tę jedność, „Ta-

---

<sup>27</sup> FC 59

jemnica to wielka, a ja mówię w odniesieniu do Chrystusa i Kościoła” (Ef 5,32). Święty Paweł ze zjednoczenia Chrystusa z Kościołem wyprowadza naturę i obowiązki męża i żony<sup>28</sup>. Małżeństwo staje w istotnej relacji do tajemnicy jedności Chrystusa z Kościołem. Na tym złączeniu opiera się i jest nim całkowicie przeniknięte. To nie jest tylko odległa analogia. Między mężczyzną i kobietą powstaje nadprzyrodzony węzeł przez zawarcie małżeństwa (wyznaczający mężowi i żonie „stanowisko”, miejsce w Mistycznym Ciele), łączący ich ze sobą. Dopiero ten związek sprowadza łaskę. „Małżeństwo jest rzeczywistym znakiem dzieła zbawienia – przedstawia tajemnicę Wcielenia i Przymierza Jezusa Chrystusa, dlatego pierwszym i bezpośrednim skutkiem małżeństwa jest chrześcijańska więź małżeńska”<sup>29</sup>. Miłość małżonków – miłość ludzka jest przeniknięta i przemieniona przez źródło miłości – Chrystusa i Kościół, tym samym rodzina zostaje przeniesiona do serca Kościoła i staje się komunią budowaną przez Ducha Świętego. „Duch, którego Pan użycza, daje nowe serce, uzdalnia kobietę i mężczyznę do miłowania się tak, jak Chrystus nas umiłował”<sup>30</sup>. Tylko Zbawiciel łączy ojca, matkę, siostry, braci, krewnych węzłami nadprzyrodzonej miłości, zdolnej wytrzymać najcięższe próby życia. „Rodzina chrześcijańska jest też powołana do tego, aby doświadczyła nowej i szczególnej komunii, która wzmacnia i doskonali komunie naturalną i ludzką. W rzeczywistości łaska Jezusa Chrystusa, pierwotnego między wielu braćmi, jest, przez swoją naturę i wewnętrzny dynamizm, łaską braterstwa”<sup>31</sup>. Duch Święty, którego posłał Pan

---

<sup>28</sup> por. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, dz.cyt., s. 398

<sup>29</sup> FC 13

<sup>30</sup> FC 13

<sup>31</sup> FC 21

w Dniu Pięćdziesiątnicy tworzy Kościół i prowadzi go. „Duch mieszka w Kościele a także w sercach wiernych jak w świątyni. Prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy i jednocząc we wspólnocie (in communion) i w posłudze uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne i charyzmatyczne”<sup>32</sup>. Rodzina chrześcijańska, poprzez sakrament, będący jej podstawą jest wezwana do przeżywania tajemnicy Paschalnej jako podstawy i treści swego życia duchowego. Rodzina czerpie życie z tego samego źródła co Kościół, a przeżywając Tajemnicę Miłości Chrystusa do Kościoła nie tylko ugruntowuje się w swej własnej prawdzie, lecz równocześnie – przez to samo – staje się pełniej żywym obrazem Kościoła.

### **Życie w jedności z całym Kościołem (Ludem Bożym)**

Rodzina jest wspólnotą sakramentalną i duchową – jest odbiciem tajemnicy Kościoła jako żywa komórka jego organizmu. W tworzeniu wspólnoty duchowej w małżeństwie i rodzinie odgrywają rolę te same wartości, które pełnią główną funkcję w życiu Kościoła Powszechnego. Są nimi: modlitwa, Liturgia, a zwłaszcza Eucharystia, przeżywanie tajemnic ewangelicznych. Realizowanie przez małżonków modeli miłości jaka łączy Chrystusa z Kościołem nie tylko sprzyja powstaniu między nimi autentycznej wspólnoty duchowej, lecz także łączy ich bardziej z całym Kościołem. Im bardziej dojrzała jest miłość małżeńska, tym obfitsze są owoce łaski sakramentalnej w wymiarze Kościoła Powszechnego. Życie w jedności z Kościołem ma oczywiście różne aspekty widzialne i niewidzialne. Najważniejsze jest nie tyle „formalne” tkwie-

---

<sup>32</sup> KK 4



nie w parafii, diecezji czy innych wspólnotach np. charyzmatycznych, ile przeżywanie nadprzyrodzonej odpowiedzialności za rozwój i świętość Kościoła w duchu miłości Chrystusowej (por. Ef 5,1-14). Miłość pobudza do czynnej solidarności z każdym członkiem Kościoła, ze wszystkimi grupami i wspólnotami toczącymi duchowa walkę o zwycięstwo Ewangelii, tryumf dobra i sprawiedliwości, solidarność z cierpiącymi. Trwanie w jedności z Kościołem wyraża się oczywiście w trwaniu w jedności z Biskupem i Papieżem, ale dla rodzin szczególną płaszczyzną spotkania (przeżywania jedności eklesjalnej) są inne rodziny, cała wspólnota rodzin, dająca nieograniczone sposobności kontaktów w duchu miłości i komunii. Na pewno realne – w sensie dosłownym spotkanie z całym Kościołem przekracza czysto ludzkie możliwości, ale i tu pojawia się nadprzyrodzona pomoc: Eucharystia jest rzeczywistym choć empirycznie niesprawdzalnym, spotkaniem z całym Kościołem zjednoczonym w swej Głowie – Chrystusie. Przeżycie komunii z Kościołem ma więc szczególne rysy eucharystyczne. „Chleb eucharystyczny czyni z różnych członków wspólnoty rodzinnej jedno ciało, objawienie szerszej jedności Kościoła i uczestnictwo w nim”<sup>33</sup>.

## SUMMARY

Article describing the family as a spousal relationship of a man and a woman. The author draws attention to the marital communion on the model of the Holy Family.

---

<sup>33</sup> FC 57